

Wuwunio, To Ci

To cie rusza, nie ma chuja
to muzyka która ostro cie buja
To jest to o czym ciągle marzyłeś
Tego pragnąłeś, właśnie o tym śniłeś
To jest muzyka, WuWunio wam ją daje
To jest muzyka, której słuchają aje!
To jest to co do ciebie trafia
Już tego słucha cała twoja parafia
Teraz będzie liryczna burda
Gorący Bałns i czysty Absurdal
Wszyscy w około już tego słuchają
Bałnsują, wibrują i się jarają
Ta muzyka jest dla ziomów
Powoduje że nie możesz wysiedzieć w domu
W klubie, w pubie, w samochodzie
Dobre Bałnsy Zawsze są w modzie
Kto tego nie słucha ten jest naszym wrogiem
Bałns waszą wiarą, WuWunio waszym bogiem
Nie wiesz o co chodzi to spierdaj kolego
Bałns dla wybrańców, nie dla każdego
Jesteśmy jak gorrrrąca torpeda
Ta muzyka na pewno się sprzeda
Trafi do celu bo bałns jest najlepszy
Wszystkie głośniki w twym mieście rozpieprzy
Ta muzyka po prostu jest mocarna
Kurewsko potężna jak bomba nuklearna
Tysiące watów, miliony amperów
to dla prawdziwych nie dla pozerów
Ktoś kto nie czuje tego nie rozkimini
Tutaj każda laska zasuwa w bikini
Ta muzyka to jest cel mego istnienia
Wiec dosyc mam twojego pierdolenia
Nie masz szans, ani, ani trochę
To jest muzyka przysypana prochem
Do moich wrogów wysyłam kondolencje
To jest bałns tu są turbulencje
Ty nie czujesz tego klimatu
Bałns to jest moje ultimatum
Przestań być lapsem - nie bądź drewno
Chcesz być taki jak ja - to wiem na pewno
Po co to robie? Właśnie po to!
To nie tombak kurwa tylko złoto
Wyluzowany ja się nie spinam
Szampan, cycki, koks i platyna
Nie podoba się to trzymaj się z boku
ale ta muza i tak zagości w twoim bloku
Nie podoba się to trzymaj się z dala
to jest muza która głośniki rozpierała